



Usługi asystenckie  
w systemie wsparcia  
osób niepełnosprawnych

**Magdalena Bojarska**  
**Beata Karlińska**



Szczecin 2007

**Autorzy:** Magdalena Bojarska – Fundacja Pomocy Młodzieży  
i Dzieciom Niepełnosprawnym „Hej Koniku” w Warszawie  
Beata Karlińska – Fundacja Pomocy Chorym na Zanik Mięśni  
w Szczecinie

**Redakcja:** Małgorzata Furga-Jurgiel  
Anna Kolmer

**Konsultanci:** Dorota Koman – Fundacja Pomocy Ludziom Niepełnosprawnym  
Jarosław Malesza- Fundacja Pomocy Chorym  
na Zanik Mięśni w Szczecinie  
Marek Stępniaak – Fundacja Fuga Mundi w Lublinie

**Korekta:** Ewa Kniaziółucka

**Opracowanie graficzne:** Magdalena Borek

**Skład, łamanie i przygotowanie do druku:** Magdalena Borek

Projekt PEKiN finansowany jest ze środków UE  
– Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach  
Inicjatywy EQUAL dla Polski 2004 – 2006



**PEKiN**  
PRACA EDUKACJA KARIERA  
I NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ

**Partnerzy:**



Fundacja  
Pomocy Ludziom  
Niepełnosprawnym



**Nakład:** 3 000 egz.

**Druk:** ZAPOL Grupa Reklamowa

# SPIS TREŚCI

<b>WSTĘP</b> .....	5
<b>I ASYSTENT OSOBISTY OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ (AON)</b> .....	7
Beata Karlińska	
1. Kim jest Asystent Osobisty Osoby Niepełnosprawnej? .....	7
2. Współpraca asystent – beneficjent, a praktyka .....	8
<b>II ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ (AON)</b> .....	12
Magdalena Bojarska	
<b>III IMPLEMENTACJA USŁUG AON DO ROZWIĄZAŃ PRAWNYCH I SYSTEMOWYCH</b> .....	18
Magdalena Bojarska, Beata Karlińska, Marek Stępiak	



# WSTĘP

## Szanowni Państwo

Realizacja projektów ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL wymusiła od realizatorów tworzenie partnerstw krajowych i ponadnarodowych. Z perspektywy czasu mogę stwierdzić, że jeśli nawet nie pozostanie po EQUAL dużo innowacyjnych rezultatów, to na pewno pozostanie wiele Partnerstw, a większość uczestników projektów będzie realizować je w starym lub nowym, ale Partnerstwie.

Choć nie było łatwo powoli nauczyliśmy się siebie nawzajem i coraz lepiej się rozumieliśmy. Dziś wiemy, że Partnerstwo to nie suma a potęga korzyści.

Przykładem tego może być prezentowana publikacja, która zrodziła się w ramach Mega Partnerstwa „PEKiN – Praca, Edukacja, Kariera i Niepełnosprawność”, ale oparta jest na doświadczeniach z realizacji projektów Partnerstwa na Rzecz Rozwoju „Winda do Pracy” i „Niepełnosprawni – samodzielność, rodzina, rehabilitacja, edukacja, praca – system zintegrowany”. W ramach PRR „Winda do Pracy” usługi asystenckie świadczone przez asystentów osobistych osoby niepełnosprawnej (AOON) realizowała Fundacja Pomocy Chorym na Zanik Mięśni, która prowadzi już takie usługi od 2000 r. Natomiast w ramach PRR „Niepełnosprawni – samodzielność, rodzina, rehabilitacja, edukacja, praca – system zintegrowany” usługi asystenckie świadczone przez asystentów osoby niepełnosprawnej (AON) realizuje Fundacja Pomocy Młodzieży i Dzieciom Niepełnosprawnym „Hej, Koniku”, która zajmuje się tym tematem od 2004 r.

O tym, że realizujemy zupełnie inne usługi przekonaliśmy się dopiero po sześciu miesiącach współpracy w ramach Mega Partnerstwa „PEKiN – Praca, Edukacja, Kariera i Niepełnosprawność”. Dopiero współpraca nastawiona na osiągnięcie wspólnego celu, a nie rywalizacja nastawiona na podmiotowy sukces zmusiła nas do wzajemnego zrozumienia. Nie wiedzieliśmy o tej różnicy w czasie kiedy zgłaszaliśmy wspólny rezultat do oceny Krajowej Sieci Tematycznej. Myśleliśmy, że robimy to samo, a różni nas tylko grupa docelowa, osoby z różnymi niepełnosprawnościami. Dzisiaj już wiemy, że mówimy o dwóch różnych zawodach, z których żaden nie jest ważniejszy, a oba są równie potrzebne w realizacji efektywnej polityki społecznej wobec osób niepełnosprawnych.

I tak w wyniku naszej współpracy otrzymujecie Państwo publikację, która po raz pierwszy w Polsce podejmuje próbę opisanie dwóch odmiennych typów usług asystenckich. Można powiedzieć, że są to dwa zawody, które mają wspólny obszar, a mianowicie dotyczą usług skierowanych do tej samej grupy osób, czyli

do osób niepełnosprawnych (ON) i podobne nazwy. Jeden typ usług określany jest jako Asystent Osobisty Osoby Niepełnosprawnej (AOON), a drugi jako Asystent Osoby Niepełnosprawnej (AON). Poza grupą docelową i podobną nazwą nic tych usług nie łączy. AON to doradca, terapeuta, a AOON to pomocnik, inteligentna proteza, osoba tożsama z przewodnikiem osoby niewidomej, tłumaczem języka migowego, czy też tłumaczem języka obcego.

Podejmując działania mające na celu zapoznanie Państwa z naszymi doświadczeniami w zakresie wykorzystania przez osoby niepełnosprawne usług asystenckich chcemy, aby Asystent Osobisty Osoby Niepełnosprawnej (AOON) realizowany przez Fundację Pomocy Chorym na Zanik Mięśni w Szczecinie, został wprowadzony do polskiego porządku prawnego i do klasyfikacji zawodów, natomiast Asystent Osoby Niepełnosprawnej (AON), który funkcjonuje w polskim prawie i jest umieszczony w klasyfikacji zawodów został zmodyfikowany o doświadczenia Fundacji Pomocy Młodzieży i Dzieciom Niepełnosprawnym „Hej Koniku” w Warszawie.

Z poważaniem  
**Beata Karlińska**

# ASYSTENT OSOBISTY OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ (AOON)

Beata Karlińska

## 1. Kim jest Asystent Osobisty Osoby Niepełnosprawnej?

Żeby zrozumieć kim jest Asystent Osobisty Osoby Niepełnosprawnej (AOON), trzeba najpierw zrozumieć kim AOOD nie jest. Jednak naszą drogę poznania musimy rozpocząć od zrozumienia czym jest niezależne życie, ponieważ idea AOOD wywodzi się z amerykańskiego pomysłu tworzenia tzw. *Independent Living Center* tj. Centrów Niezależnego Życia. Rozwiązania te zostały przeniesione na kontynent europejski, między innymi do Niemiec, Szwecji i Danii. Polskie organizacje pozarządowe działające na rzecz osób niepełnosprawnych zainteresowały się usługami asystenckimi, bowiem stanowią one podstawowy element aktywizacji społecznej i zawodowej, wyrażający się w ośmiu tezach:

1. Móc zaspokoić swoje podstawowe potrzeby
2. Być wolnym w myślach i emocjach
3. Akceptować i bronić samego siebie
4. Traktować siebie samego jako równego partnera w spotkaniach z innymi ludźmi
5. Móc realizować swoje cele
6. Prowadzić życie, w którym sami, w wolności, podejmujemy odpowiedzialne decyzje i decydujemy o ich konsekwencjach
7. Żyć w i ze społeczeństwem
8. Uczestniczyć w życiu politycznym.

Tyle teoria, spróbujmy przenieść ją na praktykę. Kiedy zaczynamy być samodzielni? Popatrzmy na sześciolatka – nie ma dużego zakresu samodzielności. Ale gdy porównamy z nim sześciolatka z niepełnosprawnością ruchową przykutego do wózka inwalidzkiego, zobaczymy, że ten pierwszy robi jednak już bardzo dużo samodzielnie, a ten drugi nic. Czy już wiecie o co chodzi? Prześledźmy więc kolejne lata życia człowieka porównując zakres samodzielności osoby w pełni sprawnej i osoby ze znaczną niepełnosprawnością ruchową. Ta ostatnia już jako osoba dorosła samodzielnie, a więc niezależnie, nie może nawet przemieścić się w obręb swojego mieszkania. Tę najprostszą formę samodzielności da się uzyskać poprzez odpowiednie oprzyrządowanie, czyli wózek inwalidzki – aktywny dla osoby, która ma sprawne i silne ręce, a z napędem elektrycznym dla osoby, która tej sprawności nie ma.

I tak pierwszy stopień do niezależnego życia osiągnęliśmy. Żeby przejść dalej potrzebne jest użycie bardziej specjalistycznego oprzyrządowania, które zastąpi nam

ręce i nogi. Potrzeba nam pomocy drugiej osoby – tą osobą jest właśnie asystent osobisty osoby niepełnosprawnej.

Tak wiem, pomyśleliście, że tą osobą jest przecież najbliższy członek rodziny – mama, tata, mąż, żona, a jak ich nie ma to dalsi członkowie rodziny lub tzw. opiekunka PCK. W tym miejscu przyszedł czas, żeby zrozumieć kim asystent osobisty nie jest. Proponuję wejść w życie czterech różnych osób z niepełnosprawnością ruchową spowodowaną chorobą nerwowo-mięśniową. W związku z tymi schorzeniami mamy do czynienia ze znaczną niepełnosprawnością ruchową, wymagającą oprzyrządowania w postaci wózka inwalidzkiego z napędem elektrycznym oraz pomocy osoby drugiej w 90% czynności związanych z motoryką człowieka. W związku z tym, że czynności oddechowe wykonują też nasze mięśnie, czasem do oprzyrządowania musimy dodać respirator. Oczywiście osoby ze schorzeniami nerwowo – mięśniowymi, których motoryka jest niesprawna w tak znacznym stopniu nie stanowią dużej grupy wśród osób niepełnosprawnych, ale na ich przykładzie najłatwiej jest zrozumieć rolę asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej. Popatrzmy więc, jak wygląda aktywne życie tych osób.

## **2. Współpraca asystent – beneficjent, a praktyka**

### **Robert**

Jest uczniem ostatniej klasy gimnazjum, które mieści się w budynku całkowicie dostosowanym do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową. Nauka nie sprawia mu żadnych problemów, jest jednym z najlepszych uczniów w klasie, choć nie najpilniejszym, legitymuje się IQ znacznie większym niż przeciętny. Rodzice Roberta pracują. Charakter pracy ojca pozwala na późniejsze rozpoczęcie pracy, więc to on rano ubiera i myje syna oraz pomaga mu skorzystać z toalety. Następnie odwozi go do szkoły. Podczas lekcji Robert zostaje w szkole sam. Przybory szkolne, książki i zeszyty pomagają mu rozpakować i spakować koledzy i koleżanki z klasy. Podobnie jest podczas przemieszczania się między piętrami, jeżdżą z nim windą, ponieważ sam nie mógłby jej obsłużyć. AOODN przychodzi do Roberta w czasie długiej przerwy, żeby umożliwić mu skorzystanie z toalety i zjedzenie przekąski oraz w czasie lekcji kultury fizycznej, w których Robert nie uczestniczy i okienek. Wówczas Robert robi zakupy w pobliskich sklepach, je w pobliskich barach, siedzi w szkole czyta, odrabia lekcje, korzysta z czytelní. Czasami nie wraca do szkoły – po prostu ucieka z lekcji. Oczywiście ponosi za to odpowiedzialność tak jak każdy inny uczeń, ma obniżane stopnie z zachowania. O tych ucieczkach z lekcji marzył przez całą swoją karierę szkolną, ale wcześniej chodził do szkoły razem z mamą i było to niemożliwe. Teraz jest już niezależny i może robić co chce, oczywiście dzięki usługom AOODN.

Po lekcjach Robert razem z AOODN wracają do domu dostosowaną do przewozu ON taksówką lub jeśli lekcje skończą się niezgodnie z planem, jedzie niskopodło-



gowym autobusem. Te jazdy autobusem są dla Roberta, podobnie jak ucieczki z lekcji, dużą przyjemnością. Po powrocie do domu zajmuje się swoimi sprawami. Jest z AOON do powrotu mamy, która przygotowuje obiad.

Robert pozostały czas spędza z rodzicami, czasem przychodzą do niego koledzy z klasy. Często jednak wtedy odczuwa brak AOON, który jest jego nogami i rękami, a mama jak to mama, ciągle zajęta jakimś domowymi sprawami.

## **Ania**

Studiuje w systemie studiów dziennych, poza miejscem zamieszkania. Czasowo mieszka w akademiku, który jest pozbawiony barier architektonicznych. Z usług AOON korzysta rano i wieczorem przy ubieraniu i toalecie. Sama również nie może wstać ani położyć się do łóżka.

Na uczelnię jedzie i z uczelni do akademika wraca dostosowaną dla potrzeb ON taksówką. W czasie zajęć nie ma AOON, jakoś przemieszcza się między zajęciami, ale nie może skorzystać z toalety. Podczas aktywności dziennej korzysta z pomocy kolegów i koleżanek z roku, ale czasem daje jej to poczucie zależności. Jeśli miałyby możliwość korzystałaby z usług AOON częściej, ale nie są one jeszcze tak dostępne.

Ania spotyka się z Mariuszem, właściwie spędzają razem cały czas wolny i wtedy nie brakuje jej usług AOON. Jest wolna i szczęśliwa, po zakończeniu studiów planują ślub.

## **Krzysiek**

Ma 45 lat, do niedawna mieszkał z mamą. Pomagała mu w czynnościach dnia codziennego, ale zawsze była awantura, gdy chciał czegoś więcej poza siedzeniem w czterech ścianach swojego pokoju. AOON pomagali mu wychodzić z domu i tam też mu towarzyszyli.

Od roku Marek mieszka w zakupionym przez siebie całkowicie pozbawionym barier architektonicznych mieszkaniu razem z żoną. Oboje są aktywni zawodowo. Ona pracuje na zmiany, a on w domu przy komputerze i cztery razy w tygodniu po siedem godzin w biurze.

Z usług AOON korzysta na początku i końcu dnia, jeśli żona jest akurat w pracy. AOON jest przy nim również w pracy, podaje mu dokumenty, laptopa oraz umożliwia skorzystanie z toalety. W zakładzie gdzie pracuje Krzysiek jest więcej osób niepełnosprawnych, korzystają oni z usług tego samego AOON.

Wszystkie przejazdy Krzysiek realizuje dostosowanym busem. Korzysta również z takiego transportu do przemieszczania się poza pracę. Jeśli nie ma przy nim żony, zawsze towarzyszy mu AOON. Jest bardzo szczęśliwy, uwielbia siedzieć w swoim nowym mieszkaniu, które zostało wyremontowane pod jego nadzorem, nawet wszystkie materiały kupował sam. Kupił to wszystko na kredyt, który udaje im się spłacać dzięki temu, że oboje pracują.

## Marek

Ma 26 lat, mieszka z rodzicami i młodszym rodzeństwem. Choroba mięśni spowodowała niewydolność oddechową, więc musi korzystać z respiratora. Jego tata pracuje w systemie zmianowym, a mama zajmuje się głównie domem. Najmłodsza siostra już jest w czwartej klasie szkoły podstawowej, więc mama już mniej się nią zajmuje. Sama zaczęła uczęszczać na kursy podnoszące kwalifikacje zawodowe i szuka pracy.

Marek korzysta z usług AOODN nawet do ośmiu godzin dziennie, nie może być sam w domu. AOODN zastępuje mu ręce i nogi, ale również wykonuje takie czynności pielęgnacyjne jak odsączenie śliny, oklepywanie, umożliwia zmianę pozycji.

Marek żyje z respiratorem już szósty rok, więc zdążył się do niego przyzwyczaić. Większość czasu spędza w domu, na swoich ulubionych zajęciach, przed komputerem. Jak jest ładna pogoda wychodzi na spacer. Jest bardzo pogodny, cieszy się że żyje i nie jest zależny tylko od najbliższej rodziny a ona od niego. Ostatnio nawet wyjechali na kilka dni, a on został tylko z AOODN.

Czy już wiecie kto to jest AOODN? Niektórzy z was pewnie pomyśleli, że to wszystko może przecież robić opiekunka. Tak i macie racie – te same czynności może wykonywać opiekunka. Bo sedno różnicy pomiędzy tymi zawodami tkwi nie w tym jakie czynności wykonują, tylko jaka istnieje zależność pomiędzy opiekunką i podopiecznym, asystentem i osobą niepełnosprawną.

Najlepiej to wytłumaczyć na przykładach. Wróćmy więc do poznanych wcześniej osób i zamiast usług asystenckich zaproponujmy im usługi opiekuńcze.

Pomyślcie, czy opiekunka pozwoliłaby Robertowi uciekać z lekcji, albo jeździć wcześniej autobusem zamiast czekać na specjalistyczny transport? A jak widzicie rolę opiekunki u Ani w akademiku? Czy Krzysiek z opiekunką mógłby robić zakupy materiałów budowlanych? A co robiłaby opiekunka u Marka w domu, kiedy w domu przebywają inni członkowie rodziny, a on i tak korzysta z usług asystenckich?

Upraszczaając bardzo sprawę można by powiedzieć, że opiekunka się opiekuje, a asystent asystuje. Ale chyba sedno sprawy leży w odpowiedzialności za podejmowane decyzje oraz w samym ich podejmowaniu. W pierwszym przypadku odpowiedzialności i podejmowanie decyzji leży w 90% po stronie usługodawcy, czyli opiekunki, a w drugim po stronie usługobiorcy, czyli osoby niepełnosprawnej.

Mam nadzieję, że już wiecie kim AOODN nie jest i trochę kim jest. Pamiętajcie też, że wszystko zaczęło się od idei niezależnego życia. Możemy przejść do podsumowania, w którym przedstawię wam definicję zawodu AOODN oraz listę przykładowych sytuacji, w których potrzebne są jego usługi. Na koniec dowiecie się kto może zostać AOODN.

AOON to osoba, która umożliwiła niczym nieskrępowane funkcjonowanie ON w codziennym życiu prywatnym i zawodowym. Poprzez swoje usługi pełni funkcję kompensacyjną w zależności od stopnia i rodzaju niepełnosprawności indywidualnej osoby niepełnosprawnej.

Zakres usług AOON obejmuje pomoc:

- w wykonywaniu podstawowych czynności dnia codziennego, np. ubieranie, rozbieranie, przesiadanie się z łóżka na wózek inwalidzki, w toalecie, w czynnościach fizjologicznych, w spożywaniu posiłków itp.
- w razie potrzeby podczas snu podopiecznych np. zmiana pozycji, odsysanie
- w udziale w zajęciach rehabilitacyjnych i rekreacyjnych ON
- w dojeździe do szkoły, pracy
- w wyjściu do sklepu, urzędu
- podczas zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych w szkole i na uczelni
- w dotarciu i uczestnictwie w kursach zawodowych oraz innych
- podczas podróży środkami komunikacji miejskiej jak i pozostałymi środkami komunikacji krajowej, jak i międzynarodowej wynikającej z potrzeb ON
- w innych potrzebach zgłoszonych przez ON.

Decydującymi czynnikami właściwego wypełniania obowiązków przez AOON są ich predyspozycje fizyczne i psychiczne, a nie wiedza teoretyczna czy poziom wykształcenia. Takie podejście do AOON pozwala na szybkie wdrożenie do pracy np. osób długotrwale bezrobotnych z wykształceniem podstawowym, zawodowym i średnim lub osób pracujących w czasie zastępczej służby wojskowej.

Opisany powyżej model AOON został przetestowany podczas realizacji projektu „Winda do pracy”, realizowanego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Model przetestowano na trzech różnych grupach osób ze znaczną niepełnosprawnością ruchową spowodowaną w 80% chorobą nerwowo-mięśniową:

- grupę A stanowi młodzież pochodząca ze wsi i małych miasteczek, kontynuująca naukę w szkole średniej lub pomaturalnej z internatem, w sumie 17 osób
- grupę B stanowią dorosłe osoby niepełnosprawne nieaktywne zawodowo, które w ramach projektu uczestniczyły w szeregu kursów podnoszących ich umiejętności, w stażach zawodowych oraz zatrudnieniu na otwartym rynku pracy, w sumie 46 osób
- grupę C stanowią rodzice niepełnosprawnych dzieci, którzy w ramach projektu uczestniczyli w szeregu kursów podnoszących ich umiejętności oraz zatrudnieniu, w sumie 17 osób. Usługi AOON w tym przypadku dotyczyły oczywiście ich dzieci.

W projekcie pracowało w sumie 20 AOON, a około 150 osób nie przeszło rekrutacji na to stanowisko, odpadając po teście osobowościowym lub rezygnując po zapoznaniu się z zakresem obowiązków AOON.

# ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ (AON)

Magdalena Bojarska

**Opis usług realizowanych w ramach projektu „Niepełnosprawni – samodzielność, rodzina, rehabilitacja, edukacja, praca – system zintegrowany”.**

*W świetle Rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 8 grudnia 2004 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności dla potrzeb rynku pracy oraz zakresu jej stosowania, Asystent ON (symbol zawodu 346 (02)) „ułatwia osobie niepełnosprawnej wykonywanie czynności dnia codziennego, pomaga jej w uzyskaniu jak największej samodzielności oraz współpracuje z instytucjami i organizacjami społecznymi w celu zapewnienia optymalnych warunków do samodzielnej rehabilitacji; wspiera osoby niepełnosprawne w realizacji programu rehabilitacji społecznej i zawodowej.”*

Specyfika funkcji asystenta ON realizowana w naszym projekcie pokrywa się z opisem zawodu zawartym w cytowanym rozporządzeniu regulującym profil zawodowy AON. Asystent ma do wykonania określone zadania z zakresu usamodzielniania i aktywizacji ON, stymulujące włączenie się tych osób w normalny nurt życia społecznego. Ogólnym celem wsparcia przy pomocy usługi asystenckiej AON jest zwiększenie indywidualnej aktywności ON, przełamanie postaw wycofania i wyuczonej niezaradności. Asystent ma być pomostem pomiędzy osobą niepełnosprawną a światem zewnętrznym. Pomoc asystenta umożliwi beneficjentom włączanie się w życie społeczne i podejmowanie kolejnych, zaplanowanych w projekcie kroków na **ścieżce indywidualnego rozwoju**, aż do umożliwienia wejścia na otwarty rynek pracy.

Za realizację usług asystenckich w projekcie odpowiada Fundacja Pomocy Młodzieży i Dzieciom Niepełnosprawnym „Hej, Koniku”, która od kilku lat świadczy usługi asysty warszawskim niepełnosprawnym. Pracujący w projekcie asystenci to osoby zatrudnione w Fundacji na etat, które kwalifikacje w zawodzie asystenta zdobyły kończąc kurs prowadzony przez Fundację według jej autorskiego programu. Są to osoby, które rekrutowały się z grona bezrobotnych zarejestrowanych w Urzędzie Pracy M. St. Warszawy, z którym Fundacja współpracowała realizując program wdrażania usługi. Kandydatom do pracy w charakterze AON stawiamy wymóg wykształcenia minimum średniego i rekrutujemy je według opracowanego na potrzeby programu profilu psychologicznego. Za najważniejsze uznajemy kryteria dotyczące określonych cech charakteru oraz motywacji do pracy w tym zawodzie. Warto podkreślić, że osoby, które przeżyły okres bezskutecznego poszukiwania pracy i chcą spróbować swoich sił w zawodzie, w którym będą się mogły

realizować pomagając innym, po odpowiednim przygotowaniu są szczególnie cennym materiałem na dobrego asystenta i z pasją wykonują swoje zadania.

Wymogi odnośnie wykształcenia osób wykonujących zawód asystenta ON reguluje przyjęta przez MEN „**Podstawa programowa kształcenia w zawodzie AON**”. MEN wymaga ukończenia przez te osoby szkoły policealnej w trybie rocznego kursu, co może być dla wielu osób o niskich kwalifikacjach, ale właściwych predyspozycjach psychologicznych i dużej motywacji do pracy, poważną przeszkodą w podjęciu pracy. W autorskim programie szkolenia asystentów Fundacja „Hej Koniku” postawiła przede wszystkim na praktyczną naukę zawodu. Wyszukani przez Fundację asystenci przygotowani są, aby wspierać osoby z różnymi niepełnosprawnościami.

W projekcie zatrudniono ośmiu wykwalifikowanych i doświadczonych asystentów (pięciu na etat i trzech na pół etatu). Obsługują oni około 15 osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Z doświadczeń Fundacji wynika, że jeden asystent, pracując osiem godzin dziennie, może wspierać średnio dwie, trzy ON.

### **Do głównych działań aktywizujących realizowanych przez asystentów w Projekcie należą:**

- pomoc ON w dotarciu na aktywizujące zajęcia przewidziane w projekcie (grupy wsparcia, spotkania indywidualne z psychologami, warsztaty aktywizacji, samokształcenia, kursy językowe i/lub komputerowe)
- pomaganie w przemieszczaniu się ON do urzędów, na rehabilitację, do lekarza itp.
- wsparcie w podejmowaniu przez ON wysiłku w pokonywaniu lęków i reakcji wycofania w kontaktach z innymi (w najbliższym środowisku zamieszkania-sąsiedztwie ale i w kontaktach z instytucjami, urzędami)
- wsparcie w aktywizacji zawodowej, m.in. poprzez pomoc w pozyskiwaniu informacji na temat możliwości uzupełnienia kwalifikacji zawodowych (szkolenia, kursy itd.) oraz możliwości i perspektyw zatrudnienia.

Pracujący w projekcie asystenci obsługują bardzo specyficzną grupę beneficjentów. Są to osoby mieszczące się w kategorii wykluczenia społecznego, biernie społecznie i zawodowo. Przyczyną sytuacji w jakiej znalazły się te osoby tylko częściowo jest ich niepełnosprawność. Ważnym powodem postawy wycofania jest bardzo niska samoocena, obawa przed światem zewnętrznym, brak samodzielności. Dlatego też – zważywszy na szczególnie trudną grupę odbiorców usługi – ważnym elementem realizowanego przez nas projektu okazało się udzielane na każdym etapie projektu **silne wsparcie psychologiczne** – kierowane do osób z niepełnosprawnością i ich rodzin, ale również do asystentów.

Z uwagi na specyfikę grupy beneficjentów asystenci wchodzą ze swymi podopiecznymi w dość bliskie relacje psychologiczne. Asystent staje się niejako przedłużeniem i uzupełnieniem funkcji wsparcia psychologicznego, jakie dana osoba otrzymuje w ramach grup wsparcia. Asystent, oprócz wspierania ON w codziennych czynnościach, pełni rolę mentora, pomocnika, czasem nawet więcej – przy-

jiaciela i powiernika. Z tego właśnie powodu nad tymi relacjami musi czuwać psycholog, aby nie stały się one zbyt bliskie i aby nie zostały przekroczone pewne, wyznaczone charakterem zawodu, granice. Dlatego ważne jest również, aby w miarę możliwości daną ON obsługiwał zawsze ten sam asystent oraz by była to osoba akceptowana przez beneficjenta i spełniająca jego oczekiwania. W naszym projekcie rolą psychologa jest właściwe dobranie pary asystent – beneficjent.

Ważnym czynnikiem jest też wnikanie asystenta w wewnętrzny świat rodziny ON. Asystent może spełniać istotną rolę aktywizującą i wzmacniającą całą rodzinę, szczególnie, że w ramach projektu oferowane jest również wsparcie psychologiczne w formie grup wsparcia dla rodzin ON.

Asystenci pracujący w projekcie otrzymują od psychologów zatrudnionych w Fundacji stałe wsparcie – raz w miesiącu prowadzone są grupowe superwizje, w trakcie których asystenci mają możliwość wymiany doświadczeń między sobą i konsultacji problemów ze specjalistami. Rolą superwizji jest też zapobieganie wypaleniu zawodowemu asystentów.

Realizowany przez asystenta program pracy z beneficjentem ma charakter progresywny, ma prowadzić do rozwoju umiejętności społecznych ON, większej samodzielności i zaradności, usprawniać komunikację ON ze światem zewnętrznym itp. Asystent podpisuje z beneficjentem opracowany przez Fundację KONTRAKT, który określa szczegółowy zakres czynności asystenta oraz oczekiwania ON wobec asystenta, a także uwzględnia możliwości ON w samodzielnym zaspokajaniu potrzeb, by asystent wspierał ją w tych obszarach, które są szczególnie deficytowe. Asystenci ustalają plan pracy z ON na spotkaniach superwizyjnych z psychologami.

Wzrost indywidualnej aktywności ON jest rejestrowany na bieżąco w Tygodniowych Kartach Aktywności Beneficjenta, asystenci zaś prowadzą codzienne Karty Pracy. Dokumenty te umożliwiają monitorowanie przebiegu pracy asystenta i ocenę wzrostu aktywności osoby, z którą asystent pracuje. Na ich podstawie a także na podstawie opinii zatrudnionych w projekcie psychologów, można stwierdzić, że wśród osób korzystających z usługi asystenta w ramach projektu nastąpił znaczący wzrost motywacji do działania i wzrost społecznej aktywności.

### **Przeprowadzone w trakcie trwania projektu badania ewaluacyjne potwierdziły trafność opisanego modelu usług asystenckich w przypadku grupy osób uczestniczącej w naszym projekcie.**

Wynagrodzenie asystenta, zatrudnionego na umowę o pracę w pełnym wymiarze godzin, wynosi w przybliżeniu 1 800 (brutto) miesięcznie. Koszt wynagrodzenia asystentów pracujących w Fundacji za umowę zlecenie to 15 zł (brutto) za godzinę pracy. Dodatkowe koszty pociąga za sobą koordynacja i zarządzanie usługą oraz zatrudnienie psychologa. Pełny koszt usługi realizowanej przez Fundację kształtuje się na poziomie około 18 zł za godzinę pracy asystenta.

W wielu opracowaniach jak i w samej klasyfikacji zawodu AON przedstawia się jako wspomaganie ON w czynnościach dnia codziennego. I rzeczywiście, takie działania, indywidualnie ustalane z osobami niepełnosprawnymi, wykonują asystenci w naszym projekcie. Jednak po wielu miesiącach współpracy beneficjenta z asystentem, z informacji jakich dostarczają nam osoby niepełnosprawne oraz z obserwacji stosunków między asystentami a ON, oprócz widocznych pozytywnych efektów w codziennym funkcjonowaniu ON, wyłania się dodatkowy obraz asystenta. Kogoś kto nie tylko wspomaga, ale staje się **towarzyszem**.

Czy praca AON ogranicza się do wspomagania w technicznych sprawach, czy jest czymś więcej? Czym jest tak naprawdę towarzystwo asystenta dla osoby niepełnosprawnej, szczególnie wyizolowanej społecznie i zawodowo, czyżby tylko wyręka w tych czynnościach, których sama nie może wykonać?

**Na te pytania z pewnością odpowiedzą poniższe, autentyczne przykłady oraz informacje pochodzące zarówno od osób niepełnosprawnych biorących udział w naszym projekcie, jak i asystentów.**

**Ola** ma 24 lata. Kilka lat temu straciła wzrok. Jak opowiadała, wraz ze wzrokiem straciła dalszą możliwość uczenia się, nie mówiąc już o pracy, znajomych, Nawet jej brat nie mógł pogodzić się z jej niepełnosprawnością i zaczął jej unikać. Chociaż nie czuła się gorsza od innych, miała świadomość, że zaczyna znikać, tzn. ogarniało ją coraz większe wrażenie oddalania się od tego, co kiedyś chciała robić. Mimo dużej pomocy ze strony mamy czuła się osamotniona i mimo chęci, bała się nowych wyzwań. Ola zgodziła z chęcią się na asystenta. Z Agnieszką – asystentką od razu przypadły sobie do gustu – to bardzo ważne!

Oprócz typowej współpracy, takiej jak dowożenie na zajęcia i grupy wsparcia czy pomoc w załatwianiu spraw urzędowych, Agnieszka starała się przywrócić siły i wiarę w zrealizowanie marzeń Oli. Razem zbierały informacje na temat szkół i możliwości studiowania osób niepełnosprawnych na uczelniach, uczestniczyły w spotkaniach beneficjentów poza projektem, wspólnie organizowały wolny czas. Po kilku miesiącach współpracy Ola mimo nawyku odsuwania pewnych spraw, powoli sama zaczęła interesować się zbieraniem informacji – nie tylko dotyczących rehabilitacji ale również kierunków studiów. Sama dzwoni do Agnieszki i chwali się załatwionymi sprawami. Teraz już znalazła swój wymarzony kierunek. Czeką tylko na dofinansowanie z PFRON na komputer, bo bez tego ani rusz.

Jedynego czego teraz najbardziej się boi.... to utraty Agnieszki, tzn. asystenta wraz z końcem programu. Mówi, że będzie się starała o dofinansowanie i „przedłużenie współpracy z Agnieszką póki sama nie stanie na nogi”.

**Wojtek** 15 lat temu miał wypadek samochodowy. Po wypadku spędził parę lat w szpitalach. Obecnie porusza się o kulach, nie może jednak pokonywać długich

dystansów, bo na drugi dzień nie może podnieść się z łóżka. Na pierwszym spotkaniu Wojtek kilkakrotnie wracał do swojego głównego problemu, którym była „niemoc w załatwianiu spraw urzędowych”. Mówił, że „jak raz mi się coś nie uda, to potem opadają mi ręce i już nic mi się nie chce”. Wojtek rzeczywiście ma bardzo trudną sytuację materialną. Kilkakrotnie starał się podjąć pracę... ale bez efektu. Na pytanie czy próbował kiedyś coś z tym zrobić, odpowiedział, że „starał się nieraz ale potem tracił nadzieję”. Zresztą, jak wspominał „kto teraz zatrudni niepełnosprawnego faceta po pięćdziesiątce”.

Współpraca z asystentem Tomkiem polegała najpierw na uporządkowaniu spraw dotyczących zadłużeń i ewentualnym zdobyciu pomocy prawnej w wielu kwestiach. Początkowo zadania do wykonania koncentrowały się bardziej na barakach Tomka, jednak po dwóch miesiącach, jak wynikało z relacji asystenta, Wojtek zaczął zauważać, że z różnymi sprawami można coś zrobić. Obecnie Wojtek sam pisze pisma do urzędów, a nawet udziela porad znajomym z grupy, a co najważniejsze od dwóch miesięcy... pracuje. Jest w stałym kontakcie z Tomkiem.

**Joanna** ma 25 lat. Jest osobą niepełnosprawną od urodzenia ze względu na rozszczep kręgosłupa. Porusza się na wózku. Ukończyła liceum z dobrymi wynikami, zna angielski i niemiecki w stopniu dobrym, posługuje się sprawnie komputerem. Mieszka z rodzicami. Po przeprowadzce do Warszawy urwały się jej kontakty ze znajomymi ze szkoły. Mimo dobrego przygotowania na studia i wcześniejszych deklaracji Joanna odraczała spotkania mające na celu zbieranie na ten temat informacji. Zdaniem asystentki Eli Joanna reagowała niemalże paniką na każde nowe wyzwanie. Dopiero po kilku miesiącach współpracy i chwilach wspólnie spędzonego czasu bez nowych obowiązków, Joanna sama zaproponowała Eli wspólny wyjazd na uczelnię. Obecnie Joanna czeka na rozpoczęcie roku, pokonuje coraz dłuższe odcinki trasy samodzielnie. Rodzice pytają nas o dalsze możliwości korzystania z pomocy Eli.

**Grzegorz** ma 27 lat. Od urodzenia jest osobą niepełnosprawną, ma mózgową porażenie dziecięce, nie porusza się samodzielnie – jeździ na wózku. Z powodu niewyraźnej mowy trudno mu się czasem porozumieć z ludźmi, szczególnie w sklepach lub w urzędach.

Zdaniem asystenta Marcina, podczas pierwszych miesięcy współpracy, Grzegorz był bardzo wycofany i nieśmiały. Oprócz prośb o towarzyszenie podczas drogi na zajęcia i ewentualnie pomoc w zakupach, trudno było Grzegorzowi zdefiniować w czym jeszcze Marcin mógłby mu pomóc. Grzegorz mieszka sam. Wcześniej musiał prosić sąsiadów o pomoc w zjechaniu na parter i wyprowadzenie wózka na dwór. Czasem przebywał sam w domu, nie mogąc wyjść, nawet pięć dni. W dzień wpadała tylko opiekunka społeczna z obiadem. Po kilku spotkaniach Grzegorz zaczął opowiadać asystentowi o swoich zainteresowaniach, jak i również



o problemach rodzinnych. Przepraszał, że zawraca głowę ale do tej pory nie miał z kim na ten temat pogadać. Pół roku temu Grzegorz rozpoczął ponownie rehabilitację, na którą jeździ razem z Marcinem, rozwija swoje zainteresowania, dzięki „załatwieniu kompa”. Jak mówił, „w końcu po siedmiu latach pojechał na Starówkę i zobaczył Wisłę, zjadł zapiekankę ze zwykłej budki w centrum, był na basenie, robią kilometry, wypadają za Warszawę... i prowadzą męskie rozmowy”. Asystent Marcin zadaje pytanie o dalszą współpracę, bo nie zostawi Grzeška.

# IMPLEMENTACJA USŁUG AON DO ROZWIĄZAŃ PRAWNYCH I SYSTEMOWYCH

Magdalena Bojarska, Beata Karlińska, Marek Stępnia

Stanowisko asystenta osoby niepełnosprawnej stworzone zostało *Rozporządzeniem Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 8 grudnia 2004 r.* bez określenia zasad praktycznego funkcjonowania zawodu asystenta. Brak jest podstaw prawnych do zatrudniania osób, które nabyły odpowiednie kwalifikacje zawodowe, zgodne z profilem edukacyjnym określonym przez MEN. Nie zostały wskazane źródła finansowania usług asystenckich ani zasady ich przyznawania osobom niepełnosprawnym.

W aktualnie obowiązujących przepisach prawnych termin Asystent ON pojawia się w sposób mocno niekonsekwentny. Np. *Rozporządzenie w sprawie specjalistycznych usług opiekuńczych z dnia 22 września 2005 r.* przyznaje prawo wykonywania tych usług asystentom ON, ograniczając jednak ich stosowanie tylko do osób z zaburzeniami psychicznymi, i stawiając wymóg minimum półrocznego stażu pracy asystentów w szpitalach psychiatrycznych i innych placówkach dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

Z kolei *Ustawa z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych* zawiera trzy przepisy odnoszące się do, w pewnej mierze usług asystenckich:

- a) art. 26 d zezwala na refundację przez PFRON „miesięcznych kosztów zatrudnienia pracowników pomagających pracownikowi niepełnosprawnemu w pracy w zakresie czynności ułatwiających komunikowanie się z otoczeniem, a także czynności niemożliwych lub trudnych do samodzielnego wykonania przez pracownika niepełnosprawnego na stanowisku pracy”
- b) art. 40 p. 5 zakłada finansowanie przez PFRON podczas szkoleń zawodowych ON „kosztu usług tłumacza języka migowego albo lektora dla niewidomych lub osoby towarzyszącej osobie niepełnosprawnej ruchowo zaliczonej do znacznego stopnia niepełnosprawności”;
- c) art. 10 e p. 3 określa, że do udziału w turnusie rehabilitacyjnym ON może uzyskać „dofinansowanie ze środków Funduszu uczestnictwa w turnusie tej osoby lub dofinansowanie uczestnictwa jej opiekuna”.

Na tych przykładach widać bardzo fragmentaryczne podejście do idei asystencji. Szczególnie pierwsza z tych regulacji ma dość kuriozalny charakter. Przepis dotyczący możliwości refundacji pracodawcy przez PFRON części wynagrodzenia

pracownika wspomagającego osobę niepełnosprawną w realizacji zadań pracowni-  
czych odnosi się po części do instytucji trenera pracy / asystenta zawodowego,  
czyli wykwalifikowanej osoby wspierającej niepełnosprawnego pracownika  
w miejscu pracy. Jednak koncepcja refundowania pracodawcy bardzo niewielkiej  
części wynagrodzenia sprawnego pracownika, który wesprze pracownika niepeł-  
nosprawnego, okazała się z gruntu chybiona. Z uwagi na biurokratyczne procedu-  
ry stosowania tej regulacji oraz zbyt małe korzyści (możliwość refundacji kwoty  
poniżej 200 zł miesięcznie), pracodawcy nie są prawie w ogóle zainteresowani ko-  
rzystaniem z niej.

Przy braku konkretnych ram prawnych dla zatrudniania asystentów w ramach  
systemu rehabilitacji społecznej czy zawodowej lub systemu pomocy społecznej,  
usługa ta realizowana jest głównie przez organizacje pozarządowe, korzystające  
z finansowania ze źródeł publicznych i środków UE.

Rezultat AON może być zastosowany przez wszystkie instytucje i organizacje,  
które działają na rzecz osób niepełnosprawnych. Samorządy terytorialne mogą  
wdrażać rezultat na swoim terenie, zlecając koordynację usług asystenckich wyspe-  
cjalizowanym placówkom wsparcia ON, np. organizacjom pozarządowym, które za-  
pewnią pełną infrastrukturę i administrowanie ofertą usług. Usługi te powinny mieć  
zasięg lokalny, dlatego optymalnym rozwiązaniem byłoby udostępnianie ich po-  
przez sieć działających instytucji gminnych lub powiatowych – OPS lub PCPR. Kan-  
dydaci na asystentów mogą być rekrutowani spośród osób bezrobotnych bądź absol-  
wentów szkół policealnych o profilu zawodowym Asystent ON, należy jednak  
umożliwić pracę w zawodzie osobom, które ukończyły studia na kierunkach tzw.  
społecznych: absolwentom szkół kształcących pracowników socjalnych lub uczelni  
wyższych (pedagogika, psychologia, pedagogika specjalna).

**Aby upowszechnić usługi asystenckie świadczone przez asystenta osoby niepeł-  
nosprawnej i asystenta osobistej osoby niepełnosprawnej, konieczne jest stwo-  
rzenie systemu opartego na trwałych podstawach prawnych.**

Partnerstwa proponują wpisanie usługi asystenckiej do narzędzi aktywizacji ON,  
przydzielanych na poziomie orzekania o niepełnosprawności. Usługa asystenta  
przyznana w orzeczeniu mogłaby być finansowana częściowo przez Państwowy  
Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i przydzielana poprzez Powiatowe  
Centra Pomocy Rodzinie. Dzięki środkom otrzymanym z PFRON osoba niepełno-  
sprawna mogłaby sama zakupić odpowiednią ilość godzin usługi u oferujących je  
świadczeniodawców lub też PCPR mogłyby zlecać organizacjom czy innym wyspe-  
cjalizowanym podmiotom wykonanie usługi na rzecz ich podopiecznych.

Aby usługi asystenckie mogły być przydzielane na poziomie gmin poprzez sieć  
Ośrodków Pomocy Społecznej, należałoby zmienić treść *Rozporządzenia Ministra  
Polityki Społecznej z dnia 22 września 2005 r. w sprawie specjalistycznych usług*

*opiekuńczych* (Dz. U. z dnia 30 września 2005 r), rozszerzając zawartą w art. 3 p. 2 *Rozporządzenia* listę jednostek, w których osoby świadczące specjalistyczne usługi muszą odbyć co najmniej półroczny staż, o placówki terapeutyczne i rehabilitacyjne dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Widoczna jest tu niekonsekwencja ustawodawcy, bowiem zgodnie z aktualnym brzmieniem tego *Rozporządzenia* usługi specjalistyczne dotyczyć mogą osób z zaburzeniami psychicznymi, osób chorujących psychicznie, osób chorujących neurologicznie lub z uszkodzeniem centralnego układu nerwowego, osób z upośledzeniem umysłowym ale również osób z uszkodzeniami narządów ruchu i innych.

Ważnym elementem ułatwiającym dostępność tych usług byłoby przyjęcie w odniesieniu do usług asystenckich bardziej elastycznej formuły niż zapisane obecnie z mocy *Ustawy o pomocy społecznej* kryterium dochodowości. Usługi specjalistyczne są bowiem znacząco bardziej kosztowne od zwykłych usług opiekuńczych, dlatego należałoby przyjąć inne zasady przeliczania dochodu i wysokości odpłatności za te usługi, np. zakładając refundację części ich kosztu przez PFRON. Przy obecnych przepisach większości ON, szczególnie podopiecznych OPS, nie będzie stać na korzystanie z usług asysty.

Należy stworzyć PFRON możliwość kontraktowania usług asystenckich u organizacji pozarządowych na zasadzie umów wieloletnich, w ramach programów celowych. Usługi AON można również wpisać do regionalnych lub gminnych strategii rozwiązywania problemów społecznych, dzięki czemu możliwe byłoby pozyskanie środków z funduszy strukturalnych UE (Kapitał Ludzki).

Gdyby usługi asystenckie były dostępne w ramach ogólnego systemu wsparcia ON realizowanego przez samorządy terytorialne, powinny być prowadzone na zasadzie delegowania zadań własnych samorządów do organizacji pozarządowych, które zabezpieczałyby cały obszar dodatkowego wsparcia, koniecznego w przypadku osób z niepełnosprawnością i jednocześnie wykluczonych społecznie lub osób z niesprawnością intelektualną.

Funkcje asystenta ON można uzupełnić i rozszerzyć o dodatkowe kompetencje w zakresie aktywizacji zawodowej i wsparcia ON na rynku pracy i w zatrudnieniu. Osoba o takich kompetencjach może wykonywać zawód asystenta zawodowego lub trenera pracy, czyli wykwalifikowanej osoby, która wspiera ON w przygotowaniu do wejścia na rynek pracy, znalezieniu zatrudnienia a następnie w utrzymaniu się w zatrudnieniu.

Dodatkowo realizatorzy usług asystenckich świadczonych przez asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej wystąpią o wpisanie tego zawodu do klasyfikacji zawodów oraz wyodrębnienie go w przepisach prawnych.